

5 pytań w sprawie kukurydzy

Dziś na nasze pytania odpowiada Stanisław Lalek z Kolonii Białobrzegi:

● JAKI OTRZYMAŁEŚ PŁON?

Z uprawą kukurydzy miałem pecha. Otrzymałem z redakcji ziarno nie urosło. Dopiero to, które zakupiłem w GS-ie zaczęło kiełkować. Niepokoję przyczynę. Na całej uprawie kukurydza się udziła. Łodygi sięgały 3,15 m. wysokość, a ziarno w przeliczeniu na 1 ha otrzymałem 10 q.

● JAK TWOJE OTOCZENIE PRZYJĘŁO ZAŁOŻENIE KONKURSOWEGO POLETKA?

Nie uwerzono, że coś z tego wyjdzie. Jeszcze bardziej uwerzono ich w tym momencie, kiedy się z nimi spotkałem. Pierwszym zasiewem.

● CO TERAZ MÓWISZ O TWOJEJ KUKURYDZIE?

Kukurydza zdobyła sobie gorących zwolenników w naszej okolicy. Wiem, że jest to tym również częścią mojej pracy. Zdawało się tak, że z polska ginięły mi kolby. Myślałem, że się zepsuły. Wcale nie, cieszyłem się z tego, bo wiedziałem, że każdy kto zebrał kukurydzę, posieje ją w przyszłym roku.

● JAK AGITOWAŁEŚ ZA UPRAWĘ KUKURYDZY?

Agitatorami była przede wszystkim sama kukurydza. Jej zielona ściana wzbudzała ogólną ciekawość i uwagę. Ludzie doпытывали się co to za roślina, jaką ma wartość, po co ją zasiewać. Starałem się więc w miarę możliwości wyzerpująco i rzeczowo odpowiadać.

● TWOJE PLANY NA ROK PRZYSZŁY?

Naturalnie, że ja sam najbardziej jestem zachwycony kukurydzą. Postanowiłem w roku przyszłym zasieć 10 arów tej rośliny.

Wycieczki Polonii zagranicznej odwiedzają kraj

W roku bież. przebywało w Polsce wiele kilkudziesięcioosobowych wycieczek Polaków — emigrantów m. in. z Francji, Belgii, Kanady, Niemiec zachodnich, Austrii, Holandii, Danii.

Pełni wrażeń i przeżyć wracają nasi rodacy do swych domów pozbawionych na obczyźnie. Tam dzielą się swymi wrażeniami, opowiadają prawdę o nowopoznanej Polsce. Wiekoszko z nich publikuje swe wrażenia w prasie emigracyjnej.

W dzienniku kanadyjskim „Kronika Tygodniowa” czytamy wypowiedź naszej rodaczki. „Naprawdę warto zobaczyć i poznać na własną skórę Polskę. Szczególnie Gdansk, Gdynia i Warszawa zachwyliły mnie pięknymi, odbudowanymi domami, starannie pielęgnowanymi parkami i skwerami. Kościoły pełne. Na własne oczy widziałam procesje, a przecież tak wiele słyszałam przez kanadyjskie radio o przyśladawianiu religii. Wszędzie przyjmowano nas serdecznie i gorąco. Dopiero w Krakowie, zwiedzając Wawel, spotkałam nas pierwszą przykrość, gdy zobaczyliśmy puste ściany po arachach, które przetrzymywane są w Kanadzie”.

Delegacja Sejmu zwiedza Moskwę

MOSKWA Bawiąca w Moskwie na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR delegacja Sejmu PRL z marszałkiem J. Dombrowskim na czele 10 bm. w godzinach rannych złożyli wizytę przewodniczącemu Prezydium Rady Moskiewskiej — M. Jasnowowi.

Tow. Jasnow serdecznie powitał polskich gości. Następnie omówił on szeroko organizację pracy Rady Moskiewskiej i rad polonowych w Moskwie. Na prośbę przedstawicieli Sejmu M. Jasnow udzielił zebrany wyczerpującej informacji na temat budownictwa mieszkaniowego w stolicy ZSRR.

W godzinach popołudniowych delegacja udała się do fabryk, łóżysk kulkowych im. Kaganowicza.

11 grudnia w godzinach popołudniowych delegacja Sejmu PRL zwiedziła jedną z budujących się dzielnic mieszkaniowych stolicy ZSRR. Domy wznoszone są metodą przemysłową. Głównie polscy z zainteresowaniem śledzili montaż 10 piętro-

wych gmachów. Na budowli nie używa się w ogóle cegieł. Fundamenty, ściany działowe i frontowe oraz stropy montuje się z wielkich bloków, płyt żelbetonowych i gazobetonowych. W ciągu 7 miesięcy dom jest gotowy.

W każdym z gmachów mieszkalnych znajduje się nowoczesne urządzenie przedszkole. W czasie zwiedzania nowych dzielnic Moskwy delegacja Sejmu PRL towarzyszyli i udzielił wyczerpujących wyjaśnień: zastępca przewodniczącego Rady Moskiewskiej S. Butusow, zastępca kierownika przedsiębiorstwa budowlanego „Glawmosstroj” P. Abramow oraz kierownik wydziału technicznego Rady Moskiewskiej M. Piotnikow.

Godziny popołudniowe członkowie delegacji spędzili w Galerii Tretjakowskiej, a wieczorem obecni byli na przedstawieniu w teatrze Obrazowa.

12 bm. delegacja Sejmu PRL udaje się do Minska,

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Nr 296 (1746) B

Warszawa, wtorek 13 grudnia 1955 r.

Cena 20 gr

II Krajowy Zjazd LPZ rozpoczął obrady

(Obsługa własna)

W niedzielę, 11 bm. rozpoczął się w Warszawie II Krajowy Zjazd Ligi Przyjaciół Żołnierza. Na Zjazd przybył wiceprezes Rady Ministrów, minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski Konstanty Rokossowski i sekretarz KC PZPR Jerzy Morawski.

W pięknej sali Teatru Wojska Polskiego w Pałacu Kultury i Nauki zajęli miejsca generalowie i oficerowie Wojska Polskiego, przedstawiciele KC PZPR, organizacji politycznych i społecznych, delegaci LPZ ze wszystkich województw oraz wybitni sportowcy Ligi.

W prezydium Zjazdu zasiadali przedstawiciele bratnich organizacji z ZSRR i krajów demokracji ludowej: zastępca przewodniczącego DOSAAF kontradmirał Aleksy Matuszkin, delegaci Centralnego Klubu Sportów Obronnych Chińskiej Republiki Ludowej płk Jin Tanu, czeskosłowackiego Szwarcma — Jirout, GST z NRD — Stalner, MOHS z Węgier — Kutika, DOSOS z Rumunii — ge Stefanescu, DOSO z Bułgarii Paskow.

Wśród entuzjastycznych oklasków na mównicę wstąpił Marszałek Polski Konstanty Rokossowski (fragmenty przemówienia poniżej).

Referat sprawozdawczy wygłosił prezes Zarz. Gł. Ligi Przyjaciół Żołnierza gen. bryg. Józef Turski. Podkreślił on m. in. że gdy Liga Przyjaciół Żołnierza rozpoczynała swą działalność, liczyła ona ok. 1 mi-

lioną członków, zorganizowanych w 21.850 kołach. Obecnie 25.700 koł z zeszłego roku. Przeszło pół miliona członków organizacji objęto w bieżącym roku szkoleniem w różnych dziedzinach sportów obronnych.

O rozwoju sportu w klubach Ligi świadczy np. fakt, że z użyskanych w br. 13 rekordów krajowych w dziedzinie lotnictwa — 8 jest równocześnie rekordami światowymi. Połowa wszystkich zdobytych na świecie złotych odznak szybowcowych z trzema diamentami jest w posiadaniu polskich szybowców.

Wskazując na brak w pracy organizacji — prezes ZG LPZ podkreślił przede wszystkim niedostateczne spopularyzowanie zadań Ligi wśród chłopów pracujących, pracowników PGR i POM, z których zaledwie 180 tys. zrzeszonych jest w LPZ, małą atrakcyjność form pracy

i szkolenia, wskutek czego zbyt mało młodzieży interesuje się pracą Ligi, a także szereg braków organizacyjnych, jak np. słaba aktywność wielu ogniw Ligi, brak kolegiatności w pracy liczących zarządów kół itp.

Wszystkie te osiągnięcia i braki muszą uczestnicy Zjazdu dokładnie przedyskutować, by podjęte uchwały jak najlepiej spełniły swą mobilizującą rolę, jak najbardziej przyczyniły się do wzmocnienia działalności LPZ — oświadczył w zakończeniu gen. Turski.

Serdeczne pozdrowienia dla Zjazdu przekazał w gorących słowach kontradmirał Zdzisław Radziecki Aleksy Matuszkin, który wręczył następnie podarunek od DOSAAF-owców w postaci pięknego modelu pancernika „Potiomkin” oraz sztandaru DOSAAF.

Burza oklasków powitała wchodzących na salę motocyklistów LPZ, którzy przywieźli na Zjazd meldunki o czynnie przedzjadowym LPZ-owców z całego kraju.

Na zakończenie pierwszego dnia obrad odbyło się w Pałacu Kultury i Nauki otwarcie wystawy ilustrującej dorobek Ligi Przyjaciół Żołnierza.

(S. K.)

Jeszcze aktywniej współdziałajcie w umacnianiu obronności naszej Ojczyzny!

Fragmenty przemówienia Konstantego Rokossowskiego

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Wojska Polskiego, serdecznie witam uczestników Zjazdu i życzę owocnych obrad.

Z okazji II Zjazdu gorąco pozdrawiam wszystkich aktywistów i członków Ligi Przyjaciół Żołnierza.

Cały naród polski z dużym zainteresowaniem śledzi wyniki pracy Waszej Organizacji, bowiem LPZ spełnia bardzo ważną rolę w życiu naszego kraju — służy za szczytną sprawę umacniania obronności naszej Ojczy-

zny, utrwalenia Jej wolności i niepodległości — stwierdził na wstępie mówca.

Pożytywny wynik Waszej pracy odczuwa bezpośrednio Wojsko Polskie. Z każdym rokiem do Wojska przychodzi coraz bardziej świadoma swych zadań młodzież poborowa, posiadająca niekiedy znaczny zasób wiedzy wojskowej — technicznej, zdobytej właśnie podczas szkolenia w kołach Ligi. Przywiązanie do tego do szybkiego opanowania przez nią broni i sprzętu wojennego oraz do osiągnięcia lepszych wyników w szkoleniu bojowym.

W kołach Ligi Przyjaciół Żołnierza wiele młodzieży i dorosłych rozwija swoje zainteresowanie do techniki, zdobywa zawód, podnosi swoje kwalifikacje i obecnie z pożytkiem pracuje w różnych sferach gospodarki narodowej. Jest to cenny wkład

Dokończenie na str. 4

W skrócie

● Klecko — jedno z najstarszych miast w Wielkopolsce — obchodziło 11 bm. 700-lecie swego istnienia. W roku 1255 król wielkopolski Bolesław Pobożny nadał Klecku przywilej lokacyjny. Najciekawszy rozkazy miasta przypada na XVII i XVIII wiek, kiedy to stało się ono poważnym ośrodkiem handlu sukniem.

● 11 bm. we wsi Drozdowo, pow. rzeszowski, chłopcy zorganizowali pierwszą w woj. olsztyńskim spółdzielnię zdrowia. Do spółdzielni przystąpiło 232 mieszkańców Drozdowa i okolicznych wsi. Udział członkowską ustalono w wysokości 100 zł. Opłata za poradę lekarską będzie wynosić 8 zł dla członka i 30 zł dla nieczłonka spółdzielni.

● Do późnych godzin wieczornych 11 bm. Kraków gościł blisko 500 czołowych górników przedłożonego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego. Górnicy zwiedzili najciekawsze zakłady miasta i wystawę rzeźb Wł. Stawskiego. Obecni byli też na specjalnie dla nich wystawie, na operacie „Hrabina Marica”. W godzinach wieczornych w sali Miejskiego Teatru im. M. Stawskiego odbyło się przyjęcie dla gości.

Jerzy Nel ♦ Julian Żebrowski

Wesoła ANKIETA

Do jednego z klubów artystycznych w Warszawie wszedł wysoki lekko przygarbiony brunet z „pięknym swym włosom na swojej skroni”.

— A ten smutny pan co wchodził do literat? — pyta siedząca przy stoliku młoda panienka, zadowolonej w tym klubie cioci.

— Ten smutny pan to jeden z najdowcipniejszych w Polsce satyryków — odpowiada autorytatywnie ciocia.

A dlaczego taki smutny? — A co ma się śmiać z własnych dowcipów? — uśmiecha rozmowa ciocia.

Janusz Minkiewicz tym razem przyszedł na randkę ze „Sztandarem Młodych”. Tematem rozmowy — „Wesoła ankieta”. Odpowiedzi na pytania — krótkie, telegraficzne.

● Dlaczego jestem tym kim jestem? — Bo za młodu marzyłem, żeby zostać papieżem.

● Mój pierwszy debiut? — Był zarazem ostatnim, bo drugiego nie było.

● Mój największy sukces? —



— Zaproszenie do udziału w niniejszej ankiecie.

● Moja największa porażka? —

— 0:6, 0:6 z Józefem Hebda w meczu tenisowym o mistrzostwo Iwonicza — Zdrowo na rok 1932.

● Moja pierwsza miłość? —

— To moje największe i mąkszyście przeżycie.

● Moje największe przeżycie? —

— Moja pierwsza miłość.

● Moje najskrytsze marzenie? —

— Moja pierwsza miłość.

Janusz Minkiewicz zaczął pisać bardzo wcześnie. Z okresu międzywojennego pamiętamy doskonale jego wiersze satyryczne i dwie szopki polityczne pisane do spółki ze Światopełkiem Karpińskim. Na swoim koncie ma również kilka utworów tomików utworów satyrycznych i kilkanaście tomików przekładów z rosyjskiego (S. Marszałk i S. Minkiewicz) i z włoskiego (G. Rodari). Cenne, dowcipne i aktualne jego satyry czytamy często w czasopiśmie „Z” — niecierpliwość czekamy na zbiorowe wydanie sonetów warszawskich,



Levern Hutcherson (Porgy)

Nowojorska opera murzyńska wkrótce w Warszawie

(Obsługa własna „Sztandaru Młodych”)

RZECZ dzieje się w miasteczku w Stanach Zjednoczonych. Bohaterem jest Murzyn — kaleka z nieodłącznym workiem zaprzęconym w kose. Murzyn-kaleka zakochał się w dziewczynie w prostytucie...

Oto historia powstania opery „Porgy and Bess”. Pisarz amerykański Dubose Heyward napisał książkę pt. „Porgy”. Znał ją, również literatka, zaczęła namawiać go, żeby powieść przerobił na dramat. W tym momencie, gdy autor „Porgy” zastanawiał się nad jej dalszymi losami, książkę zainteresował się George Gershwin i zaproponował Heywardowi stworzenie opery w oparciu o książkę. Tak powstała znana opera murzyńska George’a Gershwina i Dubose Heywarda „Porgy and Bess”.



Martha Flowers (Bess) Scena zabójstwa

Ostatnio nowojorski zespół „Everyman Opera” przyjechał do Europy.

W Londynie i Mediolanie „Porgy and Bess” odniosła ogromne sukcesy.

8 grudnia podpisana została w Warszawie umowa między PPR i artystami przyjeżdżającymi do Warszawy 24 stycznia 1956 roku. Występować będą w stołecznej operze. Premiera „Porgy and Bess” — 24 stycznia.

Zespół „Everyman Opera” przebywał będzie w Polsce dwa tygodnie. Wraz z zespołem przyjadą bracia twórcy „Porgy and Bess”, znany (był amerykański) Ira Gershwin — autor tekstów piosenek oraz reżyser opery Robert Breeh. Zespół liczy 36 osób. Oprawa muzyczna wykonana zostanie przez polską reprezentację na orkiestrę Józefa Damrosza pod batutą dyrygenta amerykańskiego.

Po Berlinie, gdzie zespół ostatnio występował, od 19 bm. do 19 stycznia tournée po Związku Radzieckim: Leningrad i Moskwa, potem Warszawa, Praga.

Zespół „Everyman Opera” przyniesie ze sobą ciekawie wyposażenie techniczne z własną sceną obrotową, własnym horyzontem, reflektorami itd.



Najspanialszym fragmentem opery jest śpiewana na zakończenie „Wielka pieśń tęsknoty”

A. KOMITAU Edycja: ROGER WOOD

Krajowa narada stalowników

11 bm. rozpoczęła się w Stalagrodzie dwudniowa krajowa narada stalowników poświęcona problematyce postępu technicznego w stalowniach w planie 5-letnim.

Narada zgromadziła dyrektorów i głównych inżynierów hut, sekretarzy organizacji partyjnych i przedstawicieli wydziałów stalowniczych, producentów, wstąpiacy i racjonalizatorów. Obok kierownictwa centralnych zarządów przemysłu hutniczego i

przemysłu stali specjalnych obecni są również przedstawiciele placówek naukowych, Biura Projektowania Urzędów Hutniczych i innych instytucji współpracujących z hutnictwem.

Na obrady przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR i zastępca Prezesa Rady Ministrów Hilary Minc oraz wiceprezes Rady Ministrów, minister Górnictwa Węglowego Piotr Jaroszewicz, minister Hutnictwa Kiejsztuż Jemajtis i sekretarz KW PZPR w Stalagrodzie Józef Olszewski,

Łódzcy włóknarze przystępują do dyskusji nad pięciolatką

(Telefonem z Łodzi)

ORIENTACYJNE założenia planu 5-letniego (które zapewne ulegną jeszcze poprawkom) stawiają przed zakładami Łódzkiego Przem. Włóknarstwa. Ofiar 10 Września w Łodzi nowe, poważne zadania. W nowym planie Zakłady mają zwiększyć produkcję dwukrotnie. Wzrostą wzory i asortyment produkowanych tu wyrobów wełnianych, podniosą ich jakość. Przewiduje się zwiększenie wydajności pracy o ponad 20 proc. W planie pięcioletnim Zakłady wybudują domy kultury, dotychczasowe świetlica nie stwarza bowiem odpowiednich warunków dla wypoczynku młodzieży.

Toteż załoga Zakładów solidnie przygotowuje się do dyskusji nad realizacją tych zadań. We wszystkich oddziałach fabrycznych powołano zostały komisje. Obok kierownictwa oddziału i majstrów w skład ich wchodzi aktywistki partyjni, związkowi i najbardziej doświadczeni robotnicy. Wszelkie do komisji wybrana została młoda produkcyjna i przewodnicząca koła oddziałowego ZMP tow. Maria Worek. Wkrótce komisje nawiążą ścisłą współpracę z załogą, dostarczą robotnikom formularze wniosków, na których przedstawiają oni swoje propozycje i uwagi do planu oddziału. Te projekty i propozycje poddane będą na zebraniu załogi gruntownej dyskusji.

Rozpoczynają również pracę komisje, które zajmą się opracowaniem poszczególnych projektów technicznych, wniosków socjalno-bytowych, zagadnień postępu technicznego, inwestycji itp.

Komisja propagandowa myśli już nad sposobami spopularyzowania osiągnięć planu 6-letniego i założeń pięciolatki. Udział w pracach przygotowawczych do dyskusji bierze już ok. 130 robotników.

Przygotowując się do omówienia planu 5-letniego, młodzież i cała załoga ZPDZ im. Ofiar 10 Września nie zapomina o realizacji zadań produkcyjnych bieżącego roku. W Zakładach trwa obecnie walka o nadrobienie zaległości produkcyjnych III kwartału.

(SZCZEP.)

W hucie im. Lenina

Walcownia blach na gorąco oddana do rozruchu

KRAKÓW — NOWA HUTA. „Zgodnie z uchwałą Prezydium Rządu zakończyliśmy w dniu dzisiejszym budowę i montaż największego obiektu kombinatu im. Lenina — walcowni ciągłej blach na gorąco”. — Oto meldunek, jaki w dniu 10 bm. w godzinach porannych podały setki megafonów zakładowego radiowęzła huty im. Lenina.

Stanowiska robocze w hall walcowni blach na gorąco huty im. Lenina zajęły ostatecznie brygady rozruchu. Walcownia, największy obiekt huty, wkracza w fazę regulacji i rozruchu.

Złot łódzkich harcerzy

ŁÓDŹ (inf. wł.). W sali Szkoły im. M. Fornalskiej w Łodzi odbył się V zlot przodujących harcerzy dzielnic Polesie. Starsi z zaproszonymi na zlot harcerzami z podopiecznego powiatu brzezińskiego udali się autokarami do Piotrkowa, gdzie spotkali się z harcerzami z 4 Szkoły TPD i zwiedzili kombinat bawelny.

W tym czasie młodzi harcerze obejrżeli w teatrze lasek „Arlekin” ciekawe widowisko pt. „Jaś i Małgosia”. Wieczorem harcerze łódzcy wesoło bawili się przy wspólnym ognisku, gdzie poznali wiele ciekawych gier i piosenek.

M.K.

Dzieci wesoło powitają Nowy Rok

Ponad 300 tys. dzieci spędzi radośnie chwile na obfitujących w najróżniejsze atrakcje i niespodzianki, centralnych dzielnic zabawach noworocznych, które odbędą się w 35 miastach naszego kraju.

Ok. 80 tys. dzieci weźmie udział w zabawach choinkowych, które odbędą się w dniach od 27 bm. do 5 stycznia w warszawskim Pałacu Młodzieży mieszczącym się w Pałacu Kultury i Nauki. Pałac Młodzieży na ten okres zamieni się w wielki, zimowy, świąteczny „śniegu” i „gor lodowych” Pałac Dziadka Mroza. Będą tam sale baśni, miasteczko harcerskie z prawdziwymi namiotami drogą leśną, krzewami i mchem, gondole weneckie pływające po zmienionych na kanały basenach, sale baśni itp. Dzieci podziwiać będą m. in. występy artystów i producentów młodzieżowych zespołów tanecznych, estradnych i chóralnych, występy artystów cyrkowych i iluzjonistów oraz pokazy filmowe, będą mogły wziąć udział w wielu konkursach z nagrodami.

Po wizycie w Kaszmirze Bułganin i Chruszczow powrócili do Delhi

**Delegat
czangkaiszekowski
nadął za przyjęciem
tylko 13 państw**

nie na swoim terytorium amerykańskich baz wojskowych i to tuż w pobliżu granic Związku Radzieckiego.

Oswiadczenia otwarcie, że będą nie neutralizować, a nie bronić.

W ocenie polskiej ten sam cytat ma już następujące brzmienie:

„Wszystkie narody dojdą do socjalizmu, ale wszystkie narody dojdą innymi drogami”.

„Wolne wybory” Hitlera...

Takie to były „wojne” wybory.

poświęcona omówieniu sytuacji międzynarodowej

Ominalnie jednak milczącym. *Ważniejsze* powzięte miały być dla udowodnienia, że wymaganych „złoty obrazek” „tę” w obzór krajowosocialistycznych. „Ktoś” „są” „drogi” do „ciężkiej” — „u” „istnieć” „sprzedawcy” „płynie” „zmarły” „rod.” Nie zaturuje tym prawdziwość „sprzedawcy”, jakimisza — „jako” „świat kapitalistyczny.”

A. M.

TEATR

MOSKWA. Prasa radziecka donosi, że premier i minister spraw zagranicznych Danii H. K. Hansen, przyjął zaproszenie rządu radzieckiego do odwiedzenia związku Radzieckiego. Wizyta nastąpi w marcu 1956 r.

Dzienniki „Social-Demokraten”, „Politiken”, „Berlingske Tidende” i inne publikują artykuły wstępne poświęcone przyszłej wizycie Hansena w Związku Radzieckim.

„Politiken” pisze, że wiadomość o zaproszeniu premiera Hansena do złożenia oficjalnej wizyty w Związku Radzieckim została z zadowoleniem przyjęta przez wszystkich kołach społeczeństwa duńskiego.

PARYŻ Agencja Franc

Wer möchte von Opfer der Ader
durchschneiden „freien Willen“ sein

Na zdjęciu 2: widzimy grupę żołnierzy „Grenzschutzu”. Słuchanie bębniło: słuchanie bębniło! (W charakterze robotników występuje tym razem specjalny oddział żołnierzy).

W związku z tym znamienym wydarzeniem fakt, że w okresie, kiedy 150 rodzin militarystów zachodnio-niemieckich, rządzących państwem bońskim, nie posiadało jednak jeszcze wojska lub oddziałów wojskowych, imperialiści sprzeciwiali się przeprowadzeniu wolnego wyboru w ciałach Niemców. Natomiast obecnie, kiedy Niemcy przyjęto do NATO, kiedy odbudowuje się Wehrmacht... zgadzają się oni na wybory.

Jakie to miałyby być wybory, wiadomo.

Wiec w Pekinie

PEKIN. W Pekinie odbył się w niedziele masowy wiece z okazji pobytu w Chinach delegacji rządowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premerem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Otto Grotewohl przekazał rządowi chińskiemu wielką encyklopedię chińską wydaną w 1407 roku, która znajduje się w Bibliotece Uniwersytecie oraz 10 standardów chińskich oddziałów ludowych, standardów zagarniętych przez militarystów niemieckich w roku 1900.

g. 14, 16, 18, 20.18. W—E —
„Dwór na przedmieściu” — g.
12.45, 16, 18.15, 20.20. Ochota —

„Wyrocznia” — g. 14, 16, 18, 20.
 „Stolica” — „Szerzeń” — g. 13.45, 16, 18.15, 20.30.
 „Syrena” — „Trzy starty” — g. 13.45, 16, 18.15, 20.30.
 „Tęcza” — „Trzyplot-ka” — g. 13.45, 16, 18.15, 20.30 (nadpr. Niedzielny poranek).

Centralne Lektorium Towarzystwa Wiedzy Powszechnej organizuje w sali odczytowej (Pałac Kultury i Nauki, główne wejście od alei Jerozolim-

skich, stręba B. II p.) nastę-
piłacie odczytać:
Wtorek, 13 grudnia 1956 r.,
godz. 18. Prof. dr Wincenty
Wasiński: A Społeczne zna-
czenie pasożytów człowieka.
Środa, 14 grudnia 1955 r.,
godz. 18. Prof. dr Wincenty
Okołowicz - Czy klimat się
zmienia.
Piątek, 16 grudnia 1955 r.,
godz. 18 (a nie 15 grudnia, jak
myślnie podano w afiszu). Prof.
dr Kazimierz Piwarski - Wa-
żności wobec niepodległości
Polski.

DZIA 13 GRUDNIA 1966 R.
(WTOREK)

Program I — na fall 1322 m
Program dnia 6.34, 15.25,
Wiadomości 8.05, 6.00, 7.00, 8.00,
8.30, 15.04, 16.00, 20.00, 23.00.

.....Krzywdy miarę swą prze- Francji nigdy nie poniosą u

wiele tygodni i zakończyły się ostatecznie kompromisem: Ben Arafat marionetkowy sultan miał ustąpić, a do władzy miał powrócić sultan Si Mohamed ben Jusuf. Akt ten

PARYŻ. W myśl decyzji rządu francuskiego wybrany

Maroku) i wyraża interesy Komitet ten zażądał również natychmiastowego przeprowadzenia rokowań z udziałem wszystkich organizacji politycznych w celu opracowania nowego statutu Algierii.

13.10 Przegląd rasy, 12.18
twory fortepianowe, 12.30
Polskie melodie taneczne 13.00

dyktoria dla wsi. 13.10
Dzieciaki ciekawe sprawy
Kopenhagi, 13.10
W drodze dla młodoży
Kopenhagi, 13.10
Wstrętu dworzanin. —
c. pow. dla dzieci. 16.05
Z łaski rozgłosze płomien.
18.00 Muzyka dla koncert
17.00 Z życia Związku
tadzieckiego. 17.30 Koncert
symfoniczny Mandolinistów. 18.00
Wtorek. 18.05
Dziełki, które na "Kas czeka-
nia. 18.50 Odpowiadania stu-
dentom w sprawach między-
narodowych. 19.00
Koncerty Polskiego Radia.
19.40 Utwory fortepianowe.
19.45 Koncert symfoniczny.
20.00 Muzyka dla koncert
— wiersze Gabriela Karłowicza.
21.45 Języki obce. 22.00 Koni-
mela. 22.05. 22.08
— 22.10. 22.10 Muzyka
— 22.15.

